

Sygnatura akt II C 272/15

WYROK CZĘŚCIOWY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 maja 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi II Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca Sędzia SR A. S.

Protokolant st. sekretarz sądowy M. O.

po rozpoznaniu w dniu 11 maja 2017 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa K. P.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia kwotę 20.000 zł (dwadzieścia tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 22 maja 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda tytułem odszkodowania kwotę 516,45 zł (pięset szesnaście złotych czterdzieści pięć groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 22 maja 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
3. oddala powództwo w pozostałej części;
4. obciąża pozwanego rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotą 1006,90 zł (jeden tysiąc sześć złotych dziewięćdziesiąt groszy) tytułem tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa kosztów sądowych;
5. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4091,37 zł (cztery tysiące dziewięćdziesiąt jeden złotych trzydzieści siedem groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygnatura akt II C 272/15

UZASADNIENIE

wyroku częściowego

W pozwie z dnia 27 marca 2015 roku skierowanym przeciwko Przedsiębiorstwu (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. i Towarzystwu (...) SA w W. powód K. P. reprezentowany przez pełnomocnika z wyboru w osobie adwokata, wniósł o zasądzenie od pozwanych solidarnie na swoją rzecz kwot: 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia, 1.266,45 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia z ustawowymi odsetkami od obydwu tych kwot od dnia 22 maja 2014 roku do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik powoda wskazał, że w dniu 21 sierpnia 2013 roku powód po wyjściu z apteki (...) potknął się i przewrócił o niezabezpieczoną, niewidoczną i nieoznakowaną

linkę (żyłkę) rozciągniętą na niskiej wysokości przez ekipę remontową Przedsiębiorstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł., która prowadziła prace remontowe na chodniku na wysokości posesji nr (...) przy ulicy (...) w Ł., doznając złamania szyjki kości ramiennej lewej. Prace prowadzone były na dostępnym dla pieszych odcinku chodnika w pobliżu funkcjonującej apteki. Ekipa remontowa nie udzieliła pomocy powodowi, lecz w pośpiechu zaczęła zwijać linkę (żyłkę). Powód zgłosił pozwanym szkodę, którzy odmówili zadośćuczynienia roszczeniom powoda. Mimo podjętego leczenia powód nadal odczuwa skutki wypadku, boryka się z bólem, a jego aktywność życiowa została ograniczona. Na dochodzoną kwotę odszkodowania składają się: koszty trzech konsultacji ortopedycznych w dniach: 13 września 2013 roku, 27 września 2014 roku, 25 października 2013 roku w kwocie 750 zł, orteza barku w kwocie 170 zł, koszty zdjęcia rtg wraz z opłatą za dokumentację zdjęciową badania CR na kliszy łącznie 146,45 zł oraz koszty wymiany soczewki w okularach powoda, która potłukła się w czasie upadku w kwocie 200 zł.

(pozew k. 2-8, pełnomocnictwo k. 9)

W odpowiedzi na pozew z dnia 20 maja 2015 roku pozwany Towarzystwo (...) SA w W. reprezentowany przez pełnomocnika z wyboru w osobie radcy prawnego, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany kwestionował odpowiedzialność wobec powoda za skutki zdarzenia z dnia 6 lipca 2013 roku, co do zasady. Wskazał, że przeprowadzone postępowanie likwidacyjne nie potwierdziło, że powstanie przedmiotowego zdarzenia było skutkiem zawinionego działania ubezpieczonego. Wyjaśnił, że na czas remontu ulica (...) została wyłączona z ruchu, dopuszczono w ograniczonym zakresie wjazd do kilku posesji w celach gospodarczych. Ulica na czas remontu została oznakowana zgodnie z zatwierdzonym przez Zarząd Dróg i (...) w Ł. „Projektem czasowej organizacji ruchu w trakcie prac związanych z modernizacją nawierzchni ul. (...)”. W dacie zdarzenia prowadzono prace liniowe z wyłączeniem prowadzenia wykopów, które nie podlegały obowiązkowi szczególnego oznaczenia bądź wygrodzenia. Powód poruszając się po terenie prac winien zachować szczególną ostrożność. Nie bez znaczenia pozostaje wiek powoda i osłabiony wzrok wymagający używania okularów korekcyjnych. Powód nie wykazał adekwatnego związku pomiędzy zdarzeniem, a doznany przez niego uszkodzeniem ciała skutkującym rozstrojem zdrowia, na jaki wskazywano w pozwie. Z dostępnej dokumentacji medycznej wynika, iż leczenie powoda zostało zakończone i powrócił on do stanu zdrowia sprzed wypadku. Żądanie zadośćuczynienia jest więc bezzasadne. Nie została udowodniona zasadność i celowość ponoszenia kosztów w ramach prywatnego leczenia jak i zakupu sprzętu medycznego. Powód nie wykazał, aby w zdarzeniu uszkodzeniu uległy jego okulary. Nadto faktura potwierdzająca zakup soczewki została wystawiona miesiąc po zdarzeniu. Pozwany kwestionował żądanie zasądzenia odsetek ustawowych od daty wcześniejszej niż od dnia wyroku.

(odpowiedź na pozew k.47-57, pełnomocnictwo k. 58, upoważnienie k. 59, odpis KRS k. 61-67)

W odpowiedzi na pozew z dnia 20 maja 2015 roku pozwany Przedsiębiorstwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. reprezentowane przez pełnomocnika z wyboru w osobie radcy prawnego, wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany wyjaśnił, iż ewentualna odpowiedzialność za powstałą szkodę nie ma charakteru absolutnego i oparta jest na zasadzie winy. Zdaniem pozwanego powód wykazał jedynie fakt powstania szkody i podał ogólnikowe stwierdzenia wskazujące na nieprawidłowe oznaczenie terenu budowy. Zdaniem pozwanego teren budowy był należycie oznakowany i zabezpieczony. Pozwany nie kwestionował, że przy prowadzeniu prac bitumicznych rozciągana była linka służąca do uzyskania właściwego poziomu niwelacji terenu wykonywanej przez równiarkę. Linka była widoczna, miała odpowiednią szerokość oraz została zamontowana przy pomocy specjalnych szpilek rozstawionych co kilka metrów, które dodatkowo wykluczają możliwość ich niezauważenia. Pozwany kwestionował również wysokość dochodzonych roszczeń. Wskazał, iż powód w chwili zdarzenia był osobą w wieku zaawansowanym, a ze względu na szereg poważnych schorzeń nie był w pełni samodzielny, wobec czego po wypadku jego dotychczasowy tryb życia nie uległ aż tak gwałtownej i nieodwracalnej zmianie na skutek urazów doznanych w przedmiotowym wypadku.

(odpowiedź na pozew k.106-109, pełnomocnictwo k. 110, odpis KRS k. 112-116)

W piśmie z dnia 26 stycznia 2017 roku pełnomocnik pozwanego Przedsiębiorstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. wyjaśnił, iż w związku z wygaśnięciem kadencji Zarządu pozwanej spółki i brakiem powołania nowego zarządu do chwili obecnej spółka (...) nie posiada organu uprawnionego do jej reprezentacji. W dniu 31 października 2016 roku pozwana złożyła w Sądzie Rejonowym dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi wniosek o wyznaczenie kuratora.

(pismo k. 323-234)

Postanowieniem z dnia 20 lutego 2017 roku Sąd zawiesił postępowanie w sprawie na podstawie art. 174 § 1 pkt 2 k.p.c. w stosunku do pozwanego Przedsiębiorstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł..

(postanowienie k. 327)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 21 sierpnia 2013 roku w Ł. powód po wyjściu z apteki (...) na wysokości posesji nr (...) przy ulicy (...) w Ł. po dojściu do krawężnika, przewrócił się po tym jak zahaczył obiema stopami o szarą linkę, która była rozciągnięta na niskiej wysokości na chodniku remontowanym przez pracowników Przedsiębiorstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.. Linka nie była oznaczona kolorowymi elementami. Nie było informacji o rozciągnięciu linki.

W czasie wypadku powodowi spadły okulary, w których potłukła się jedna soczewka. Nikt z pracujących na terenie budowy nie pomógł powodowi podnieść się ani nie udzielił pomocy. Zanim powód wstał, spostrzegł, że linka była szybko zwijana przez prowadzących prace na tym odcinku drogi. Powodowi pomocy udzieliła M. P., która idąc ulicą zauważyła powoda siedzącego na krawężniku. Powód miał ubrudzony garnitur, uskarżał się na ból ramienia.

Przed zdarzeniem powód wdział, że część ulicy była zamknięta.

(notatka służbowa k. 11, zeznania świadka M. P. k. 151-152, zeznania powoda - protokół k. 300, zeznania świadka M. B. k. 153)

Z miejsca zdarzenia powód został przewieziony karetką sanitarną do Szpitala im. (...) w Ł.. Wykonane rtg barku wykazało złamanie szyjki kości ramiennej lewej. Lewą kończynę górną powoda unieruchomiono w opatrunku gipsowym D. i zalecono wizytę kontrolną za ok. 7 dni. Dalsze leczenie powód kontynuował w Poradni Urazowo-Ortopedycznej przy Samodzielnym Publicznym (...) Szpitalu (...) II w G. oraz w Klinice (...) w W.. W dniu 23 sierpnia 2013 roku wykonano kontrolne badanie rtg, które wykazało akceptowalne ustawienie odłamów złamania w 2 projekcjach. Powodowi zalecono noszenie temblaka oraz wystawiono wniosek na ortezę. W październiku 2013 roku powód korzystał z zabiegów fizjoterapeutycznych.

(kserokopia dokumentacji medycznej k. 14-23, zeznania powoda - protokół k. 300)

Powód poniósł koszt trzech konsultacji ortopedycznych w kwocie po 250 zł za każdą, które odbył w dniach 13 września 2013 roku, 27 września 2013 roku i 25 października 2013 roku, zakupu ortozy barku w dniu 23 sierpnia 2013 roku w wysokości 170 zł. Poniósł też koszt wykonania badania rtg kości ramiennej w dniu 26 września 2013 roku w kwocie 68 zł oraz dokumentacji zdjęciowej badania CR w dniu 24 października 2013 roku w kwocie 18,45 zł, badania rtg przedramienia w dniu 24 października 2013 roku w wysokości 60 zł. Powód poniósł nadto w dniu 20 września 2013 roku koszt wymiany soczewki okularowej w kwocie 200 zł.

(kserokopie rachunków k. 23, k. 24, kserokopie faktur k. 25- 28, k. 30- 31, pismo k. 29)

Powód ma 82 lata. Jest architektem i nauczycielem akademickim. Z powodu wypadku powód musiał zrezygnować z planowanych dwóch wyjazdów za granicę w ramach pracy naukowej oraz ograniczyć pracę zawodową, przestał pełnić funkcję profesora na Politechnice (...). Wypadek uniemożliwił powodowi prowadzenie samochodu.

Po wypadku powodowi w codziennych czynnościach pomagała żona. Powód wymagał pomocy przy ubieraniu się, czynnościach higienicznych, zwłaszcza w czasie noszenia unieruchomienia gipsowego i później ortozy.

Po wypadku powód zażywał leki przeciwbólowe. Powód nadal odczuwa co pewien czas dolegliwości bólowe lewego ramienia. Nadal zażywa leki przeciwbólowe.

(zeznania powoda nagranie koperta k. 300)

Powód w wyniku wypadku z dnia 21 sierpnia 2013 roku w zakresie narządów ruchu doznał złamania szyjki kości ramiennej lewej, skutkującego 15% trwałym uszczerbkiem na zdrowiu. Cierpienia fizyczne spowodowane wypadkiem były znaczne w okresie pierwszego miesiąca po zdarzeniu. W okresie kolejnych dwóch miesięcy były umiarkowane i stopniowo przechodziły do poziomu aktualnie odczuwanych przewlekłych dolegliwości występujących podczas unoszenia kończyny, dźwigania lewą ręką większych ciężarów. Wypadek spowodował ograniczenie wykonywania czynności wymagających unoszenia kończyny górnej lewej, ograniczył możliwość noszenia w lewej ręce cięższych przedmiotów. Z powodu przebytego złamania powód wymagał pomocy innych osób w wykonywaniu czynności samoobsługowych (przygotowanie posiłków, wykonywanie domowych prac porządkowych, zakupy) w wymiarze ok. 5 godzin dziennie przez okres pierwszego miesiąca po wypadku. Po tym czasie w okresie kolejnych dwóch miesięcy pomoc potrzebna była przez 3 godziny dziennie. Po 3 miesiącach od wypadku powód nie wymagał dalszej pomocy. Uzasadniony był zakup ortozy barku. W przypadku formalnego załatwienia w drodze publicznej służby zdrowia lekarz wystawia choremu wniosek, który jest realizowany po zatwierdzeniu przez NFZ. Wówczas refundacja wynosi 70% ceny zakupu (pacjent płaci 30% ceny ortozy). Ta forma postępowania ze względu na urzędowy sposób procedury jest jednak długotrwała i w pewien sposób uciążliwa na chorego ze świeżym złamaniem w obrębie barku. Powód nie wymagał leczenia farmakologicznego z wyjątkiem okazjonalnego zażywania środków przeciwbólowych. Powód jako osoba ubezpieczona mógł korzystać z leczenia w ramach NFZ bezpłatnie. Odpłatne leczenie powoda nie było niezbędną formą postępowania. Obecnie powód nie wymaga już leczenia ortopedycznego i farmakologicznego w związku z wypadkiem. Powód powinien wykonywać ćwiczenia czynne ruchów w lewym stawie ramiennym we własnym zakresie w celu zachowania obecnego stanu funkcjonalnego kończyny. Może także korzystać z okresowych zabiegów fizyoterapeutycznych dostępnych nieodpłatnie w ramach NFZ. Obecnie powód jest sprawny w samoobsłudze i nie wymaga pomocy w czynnościach natury egzystencjalnej z powodu odniesionych w wypadku obrażeń. Nie istnieją informacje w dokumentacji lekarskiej na okoliczność ew. patologii w obrębie lewego barku u powoda przed wypadkiem z dnia 21 sierpnia 2013 roku. Obecne dolegliwości powoda są wyłącznym następstwem przedmiotowego wypadku. (...) powypadkowe powoda było typowe dla tego typu urazów. Przebieg tego leczenia należy określić jako prawidłowy. Przeprowadzone leczenie ortopedyczne i rehabilitacyjne przyczyniło się do zmniejszenia negatywnych skutków w zakresie stanu zdrowia powoda.

(pisemna opinia biegłego ortopedy J. F. k. 239-241)

Ulica (...) w Ł. należy do kategorii dróg gminnych. W dniu 21 sierpnia 2013 roku remont ulicy (...) prowadzony był na zamówienie Zarządu Dróg i (...) w Ł. przez Przedsiębiorstwo (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. na podstawie umowy nr (...). (...) z dnia 18 czerwca 2013 roku. Obejmował nawierzchnię bitumiczną oraz chodniki ulicy (...) na odcinku od ulicy (...) do ulicy (...). Na czas remontu ulica (...) została wyłączona z ruchu. Dopuszczono jedynie w ograniczonym zakresie wjazd do kilku posesji w celach gospodarczych. Oznakowanie ulicy na czas remontu wykonane było według „Projektu czasowej organizacji ruchu” zatwierdzonego przez Zarząd Dróg i (...).

(kserokopia umowy k. 117-121, kserokopia projektu czasowej organizacji ruchu k. 89-92v, kserokopia pisma k.88v)

Podczas rozkładania warstwy bitumicznej pracownicy spółki (...) rozciągali linkę stalową w kolorze szarym na krawężniku, po której jedzie czujnik rozkładarki i narzuca wysokość. Na każdym końcu linka ma zamontowane urządzenie rozciągające ją. Od jednego do drugiego końca jest 100 do 200 cm. Linka musi być równa i bez zabrudzeń. Każda ingerencja w linkę powoduje zakłócenia jej pracy. Gdy linka przechodzi przez skrzyżowanie pracownicy spółki (...) są ustawiani do pilnowania. W. jedynie skrzyżowanie.

(zeznania świadka M. B. k. 153)

Przedsiębiorstwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. w dacie wypadku powoda ubezpieczone było od odpowiedzialności cywilnej w związku z działalnością w zakresie budowy i remontu dróg oraz zimowego utrzymania dróg w Towarzystwie (...) SA w W. numer polisy (...).

(bezsporne, kserokopia polisy k. 93-93v)

W toku prac remontowych prowadzonych w dniu 21 sierpnia 2013 roku w Ł. przy ulicy (...) Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o. o. w Ł. nie zachowało wszystkich wymogów w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy. Nie zapewniło stałego nadzoru nad wykonywaną pracą, czym naruszyło przepisy bezpieczeństwa i higieny pracy, jakie zostały określone w Rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 6 lutego 2003 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy podczas wykonywania robót budowlanych (Dz. U. 2003, Nr 47, poz. 401). Pomimo, że wykonawca częściowo spełnił wymagania § 9 ust. 2 rozporządzenia, zgodnie z którym jeżeli ogrodzenie terenu budowy lub robót nie jest możliwe, należy oznakować granice terenu za pomocą tablic ostrzegawczych, to w dniu wypadku jakiemu uległ K. P. nie zapewnił stałego nadzoru nad wykonywaną pracą polegającego na wyznaczeniu przez kierownika budowy osób spośród pracowników: brygadzystów/kierujących pracownikami oraz sygnalistów w celu informowania osób postronnych/trzecich o występujących zagrożeniach na terenie budowy. Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o. o. nie wyznaczyło pracowników do informowania przechodniów o występującym zagrożeniu na budowie (dotyczy rozmieszczonej linki). Wykonawca nie zabezpieczył prawidłowo miejsca robót przed zagrożeniem dla życia i zdrowia osób trzecich postronnych. Krawężnik na którym ułożono linkę stanowiącą punkt odniesienia dla czujnika rozkładarki masy stanowi miejsce niebezpieczne w rozumieniu powołanego wyżej rozporządzenia. Apteka, z której wracał K. P. znajduje się w pobliżu skrzyżowania. Krawężnik w okolicach apteki, na którym była usytuowana linka przylega bezpośrednio do skrzyżowania. W dniu wypadku powoda skrzyżowanie nie było wygradzone i nie było pracowników, którzy by informowali o miejscu niebezpiecznym, którym była ułożona na krawężniku linka. Zapewnienie stałego nadzoru oznacza pełnienie nadzoru bezpośrednio nad prowadzonymi pracami, możliwość zareagowania na występujące zagrożenia, nadzór ten powinien być pełniony w obrębie kontaktu wzrokowego: nadzorujący – nadzorowany.

(pisemna opinia biegłego z zakresu bhp k. 162-173, pisemne uzupełniające opinie biegłego z zakresu bhp k. 218-229, k. 307-314)

Pismem z dnia 10 kwietnia 2014 roku pełnomocnik powoda zgłosił Przedsiębiorstwu (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. szkodę wzywając do zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 40.000 zł oraz 1.266,45 zł tytułem odszkodowania za poniesione koszty leczenia i wymiany pękniętej soczewki okularowej. Spółka (...) przekazała swojemu ubezpieczycielowi Towarzystwu (...) SA w W. zgłoszenie szkody powoda.

(kserokopia wezwania do zapłaty k. 32-33, kserokopia pisma k. 37v)

Pismem z dnia 22 kwietnia 2014 roku Towarzystwo (...) SA w W. potwierdziło przyjęcie zgłoszenia szkody. Pismem z dnia 16 maja 2014 roku pozwany odmówił wypłaty świadczenia wskazując, iż brak jest dowodów wskazujących, że doznane przez powoda obrażenia ciała nastąpiły w wyniku zawnionego działania bądź zaniechania Przedsiębiorstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł..

(kserokopie pism k. 34-35v, k. 68)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyszczególnionych powyżej dowodów z dokumentów, zeznań świadków, powoda oraz opinii biegłego ortopedy J. F. i biegłego z zakresu bhp B. K..

Sąd uznał za wiarygodne zebrane w sprawie dokumenty, bowiem autentyczności oraz prawdziwości treści w nich zawartych nie kwestionowała żadna ze stron, a i Sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków oraz powoda, oceniając je w całości jako logiczne i spójne z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym.

Opinia biegłego z zakresu bhp B. K. była uzupełniana stosownie do wniosków strony pozwanej L. (k.181-182) oraz powoda (k. 184-185). Pozwany (...) SA nie kwestionował opinii biegłego. Po wydaniu pierwszej opinii uzupełniającej powód także nie kwestionował tej opinii. Zarzuty do opinii zgłosiła jedynie pozwana spółka (...), co do której postępowanie obecnie się toczy i z tych względów dla potrzeb rozstrzygnięcia w wyroku częściowym nie było potrzeb dokonywania analizy opinii biegłego w kontekście podniesionych przez pozwaną spółkę (...) wątpliwości. Opinia biegłego ortopedy J. F. nie była kwestionowana przez żadną ze stron postępowania.

Sąd w niniejszej sprawie pominął wnioski opinii biegłego B. K. w tej części, gdy biegły wypowiadał się na temat niezachowania szczególnej ostrożności przez powoda, gdyż opinia w tym zakresie wykraczała poza zakreślona tezę dowodową, a nadto rozważania te nie były przydane dla rozstrzygnięcia.

Opinie obu biegłych zostały sporządzone w sposób profesjonalny i przekonujący, a co za tym idzie posiadają atrybut wiarygodności. Zdaniem sądu, biorąc pod uwagę doświadczenie biegłych sądowych oraz ich specjalistyczną wiedzę, opinie sporządzone należało uznać w pełni za zrozumiałe, jednoznaczne, zupełne i logiczne. Biegli wyjaśnili w sposób precyzyjny motywy przyjętego przez siebie stanowiska i w sposób wyczerpujący je uzasadnili.

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z przepisem art. 317 § 1 k.p.c. sąd może wydać wyrok częściowy, jeżeli nadaje się do rozstrzygnięcia tylko część żądania lub niektóre z żądań pozwu; to samo dotyczy powództwa wzajemnego.

Część żądania lub niektóre z żądań pozwu mogą być objęte wyrokiem częściowym jeżeli są już dostatecznie wyjaśnione do rozstrzygnięcia. Będzie tak wówczas, gdy strony nie zgłaszają w tym zakresie dalszych wniosków dowodowych, a sąd nie znajduje podstaw do dopuszczania dowodów z urzędu. Jednocześnie na podstawie dotychczas zgromadzonego materiału dowodowego sąd ma już możliwość ustalenia stanu faktycznego stanowiącego podstawę częściowego rozstrzygnięcia sporu.

Poza warunkami formalnymi zawartymi w art. 317 § 1 kpc wskazuje się zgodnie także na okoliczności uzasadniające wydanie takiego orzeczenia. Będzie nim przewidywana potrzeba dłuższego czasu do rozpoznania sprawy w pozostałej części. Z tym jest związany argument, że wydanie takiego orzeczenia powinno być uzasadnione ekonomiczne. Chodzi bowiem o to, by osoba poszukująca ochrony swoich praw mogła możliwie jak najszybciej je zaspokoić (J. H., P. do zagadnienia wyroku częściowego, s. 470).

W niniejszej sprawie powód pozwał dwóch pozwanych: ubezpieczonego (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. i ubezpieczyciela Towarzystwo (...) SA w W.. W stosunku do pozwanego L. Sąd zawiesił postępowanie w sprawie na podstawie art. 174 § 1 pkt 2 k.p.c.

Z zakreślonej przez powoda podstawy faktycznej żądania wynika, że dochodził on tego samego świadczenia od pozwanych na podstawie tytułów wynikających z odrębnych stosunków prawnych łączących go z każdym z nich, ale brak jest podstawy do przyjęcia solidarnej odpowiedzialności dłużników.

Ma to najczęściej miejsce, gdy jeden z dłużników ponosi odpowiedzialność deliktową a drugi umowną – np. z umowy ubezpieczenia jak w tym przypadku. Ten rodzaj zobowiązania nazywany jest odpowiedzialnością in solidum i zbliżony jest do solidarności biernej, ponieważ po stronie zobowiązanej występuje kilku dłużników. Cechą odróżniającą jest brak wspólnego przepisu ustawy lub jednej czynności prawnej kreujących taką formę odpowiedzialności. Każdy z dłużników odpowiada na innej podstawie prawnej. W niniejszej sprawie pozwana L. odpowiadała według powoda na podstawie reżimu deliktowego, zaś pozwany ubezpieczyciel (...) SA z uwagi na zawartą z pozwanym L. umowę odpowiedzialności cywilnej.

Postępowanie dowodowe zainicjowane przez powoda oraz pozwanego (...) SA zostało wyczerpane. Żadna z tych stron nie kwestionowała opinii biegłych i nie zgłaszała dalszych wniosków dowodowych. Mając to na uwadze, w ocenie Sądu zaistniały przesłanki do wydania wyroku częściowego w stosunku do pozwanego (...) SA.

W kontekście powołanej przez stronę powodową w pozwie podstawy faktycznej – podstawy prawnej sformułowanego żądania należy upatrywać w normie art. 415 k.c. w zw. z art. 822 §1, §2 i §4 k.c.

Powołany przepis art. 415 k.c. przewiduje odpowiedzialność cywilną tego, kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę. Natomiast bezpośrednią podstawę prawną odpowiedzialności pozwanego towarzystwa ubezpieczeń stanowi przepis art. 822 § 1 k.c. zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia, przy czym umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o których mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie wypadku, który miał miejsce w okresie ubezpieczenia (art. 822 §2 k.c.). W przypadku zaś odpowiedzialności cywilnej, uprawniony do odszkodowania może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (§ 4 art. 822 k.c.).

W przedmiotowej sprawie nie było sporu co do tego, że wykonawcą remontu chodników przy ulicy (...) na odcinku od ulicy (...) do ulicy (...) w dacie zdarzenia było Przedsiębiorstwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł., które posiadało ubezpieczenie w zakresie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie, że do przedmiotowego zdarzenia doszło w okresie ochrony ubezpieczeniowej.

Zgodnie z art. 22 pkt 1 i 3 ustawy z dnia 7 lipca 1994 roku prawo budowlane (tj. Dz.U. z 2016 r. poz. 290) do podstawowych obowiązków kierownika budowy należy protokolarne przejęcie od inwestora i odpowiednie zabezpieczenie terenu budowy wraz ze znajdującymi się na nim obiektami budowlanymi, urządzeniami technicznymi i stałymi punktami osnowy geodezyjnej oraz podlegającymi ochronie elementami środowiska przyrodniczego i kulturowego oraz zapewnienie geodezyjnego wytyczenia obiektu oraz zorganizowanie budowy i kierowanie budową obiektu budowlanego w sposób zgodny z projektem i pozwoleniem na budowę, przepisami, w tym techniczno-budowlanymi, oraz przepisami bezpieczeństwa i higieny pracy. Przez teren budowy należy rozumieć przestrzeń, w której prowadzone są roboty budowlane wraz z przestrzenią zajmowaną przez urządzenia zaplecza budowy (art. 3 pkt 10 PrBud).

Wedle § 5 Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 6 lutego 2003 roku w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy podczas wykonywania robót budowlanych (Dz. U. 2003, Nr 47, poz. 401), bezpośredni nadzór nad bezpieczeństwem i higieną pracy na stanowiskach pracy sprawują odpowiednio kierownik robót oraz mistrz budowlany, stosownie do zakresu obowiązków. Zgodnie z § 8 rozporządzenia zagospodarowanie terenu budowy wykonuje się przed rozpoczęciem robót budowlanych, co najmniej w zakresie: 1) ogrodzenia terenu i wyznaczenia stref niebezpiecznych, 2) wykonania dróg, wyjść i przejść dla pieszych. Pod pojęciem "zagospodarowaniu terenu budowy" – rozumie się rozmieszczenie, zgodne z przepisami i zasadami wiedzy technicznej, na terenie budowy maszyn i innych urządzeń technicznych, składowisk materiałów i konstrukcji budowlanych, dróg kołowych i pieszych, sieci, rurociągów i przewodów instalacji oraz obiektów, pomieszczeń i urządzeń administracyjnych, socjalnych i sanitarnych, z uwzględnieniem warunków usytuowania i użytkowania istniejących i projektowanych obiektów (§ 1 pkt 1 rozporządzenia). Z kolei ilekroć w rozporządzeniu jest mowa o "strefie niebezpiecznej" – rozumie się przez to miejsce na terenie budowy, w którym występują zagrożenia dla zdrowia lub życia ludzi (§ 1 pkt 3 rozporządzenia). Stosownie do § 9 ust. 1 rozporządzenia teren budowy lub robót należy ogrodzić albo w inny sposób uniemożliwić wejście osobom nieupoważnionym. Jeżeli ogrodzenie terenu budowy lub robót nie jest możliwe, należy oznakować granice terenu za pomocą tablic ostrzegawczych, a w razie potrzeby zapewnić stały nadzór (§ 9 ust. 2 rozporządzenia). Zgodnie z § 17 rozporządzenia przejścia i strefy niebezpieczne oświetla się i oznakowuje znakami ostrzegawczymi lub znakami zakazu.

Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o. o. w Ł. w trakcie prac w dniu 21 sierpnia 2013 roku nie zachowało wszystkich wymogów w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy. Nie został zapewniony stały nadzór nad wykonywaną pracą, czym naruszono przepisy bezpieczeństwa i higieny pracy. Taki stan w miejscu prowadzonych prac zagrażał bezpieczeństwu pieszych. Spółka (...) przy realizacji swojego obowiązku zabezpieczenia terenu budowy, powinna mieć na uwadze, że z chodnika korzystają nie tylko osoby zdrowe i sprawne, ale także osoby w zaawansowanym wieku, słabiej widzące, a nawet dotknięte niepełnosprawnością. Wykonawca oznakował wprawdzie teren budowy zgodnie z zatwierdzonym przez Zarząd Dróg i (...) w Ł. „Projektem czasowej organizacji ruchu”, jednakże nie zabezpieczył prawidłowo terenu, nie wyznaczył pracowników do informowania przechodniów o występującym zagrożeniu w postaci rozmieszczonej linki, o którą zawadził i przewrócił się powód.

Wersję wydarzeń przedstawioną przez powoda potwierdzają zeznania świadka M. P., która dostrzegła powoda siedzącego w zabrudzonym ubraniu na krawężniku. W dniu wypadku świadek widziała umocowaną przy krawężniku szarą linkę, która nie była oznaczona kolorowymi elementami. W miejscu wypadku nikt nie informował przechodniów o zagrożeniu. Również świadek M. B. zeznał, iż pracownicy powiedzieli mu, że starszy mężczyzna przewrócił się o linkę. Jednocześnie zeznał, że nie wygradza się krawężników, na których leżała linka, jedynie gdy linka przechodzi przez skrzyżowanie ustawiani są pracownicy aby informować o niebezpieczeństwie.

Wina spółki (...) rozumiana jako niedołożenie należytej staranności jest więc ewidentna. Zauważyć w tym miejscu należy, że dla przyjęcia odpowiedzialności w prawie cywilnym nie jest konieczne wystąpienie winy umyślnej czy też rażącego niedbalstwa, ale wystarczy niedołożenie owej ogólnej staranności. Powód udowodnił, że organizacja terenu budowy nie zapewniała bezpieczeństwa użytkowników; natomiast pozwany (...) SA nie przedstawił żadnych dowodów dla przyjęcia, iż nie było możliwe zapewnienie prawidłowego nadzoru bądź to z uwagi na siłę wyższą bądź z uwagi na jakieś inne szczególne przyczyny.

Pozwany zbagatelizował zagrożenie istniejące na placu budowy dla pieszych skutkujące możliwością ich upadku. Z tych względów zaniechanie Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o. o. w Ł. miało charakter zawiniony, dlatego też Sąd uznał za zasadną pełną odpowiedzialność pozwanego (...) SA za skutki wypadku z dnia 21 sierpnia 2013 roku.

Wobec przesądzenia o zasadzie odpowiedzialności pozwanego towarzystwa za skutki tego zdarzenia, w dalszej kolejności Sąd był zobligowany do oceny wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia i odszkodowania.

Zgodnie z treścią przepisu art. 444 § 1 zd. 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Natomiast, przepis art. 445 § 1 k.c. stanowi, iż w wypadku takim Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Z przytoczonych przepisów wynika, że zadośćuczynienie pieniężne może być przyznane poszkodowanemu m.in. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Oceniając zasadność roszczenia o zadośćuczynienie Sąd miał na uwadze, że zadośćuczynienie jest sposobem naprawienia krzywdy ujmowanej jako cierpienie fizyczne, a więc obejmującej ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, czyli negatywne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała, rozstrój zdrowia w postaci zeszpecenia, wyłączenia z normalnego życia itp. Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Zadośćuczynienie winno mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które wystąpią w przyszłości. Przy dokonywaniu oceny tych cierpień i wymiarze "odpowiedniej sumy" zadośćuczynienia należy brać pod uwagę wszystkie okoliczności danego wypadku mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy. Pojęcie "sumy odpowiedniej" użyte w przepisie art. 445 § 1 k.c. w istocie ma charakter niedookreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. I tak, zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość (porównaj: orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2000 roku, I CKN 969/98, LEX nr 50824 oraz z dnia 28 września 2001 roku, III CKN 427/00, LEX nr 52766).

Przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe pozwoliło Sądowi na ustalenie, że w wyniku zdarzenia z dnia 21 sierpnia 2013 roku u powoda doszło do złamania szyjki kości ramiennej lewej, skutkującego powstaniem 15% trwałym uszczerbkiem na zdrowiu. Orzekając o wysokości zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze charakter obrażeń doznanych przez powoda, ich trwałość, rozmiar cierpienia fizycznych powoda związanych tak z samym zdarzeniem jak i jego następstwami, a to bólem, trwałością i długością jego odczuwania. Obrażenia, jakich doznał powód niewątpliwie wiązały się, w pierwszym okresie, z bólem i dyskomfortem. Zakres cierpienia był znaczny w pierwszym miesiącu po wypadku, a następnie stopniowo zmniejszał się. Złamanie wiązało się z unieruchomieniem kończyny górnej, ćwiczeniami usprawniającymi. Niewątpliwie, zarówno sama rozległość obrażeń doznanych przez powoda, jak i ich następstwa, stanowiły dla powoda znaczny dyskomfort i utrudnienie w codziennym funkcjonowaniu. Sąd zwrócił również uwagę na fakt, iż konsekwencje zdarzenia z dnia 21 sierpnia 2013 roku miały dodatkowo wpływ na codzienne życie powoda, który w pierwszym okresie po zdarzeniu wymagał pomocy osób trzecich. Dodatkowo wypadek wpłynął na życie zawodowe powoda, który musiał zrezygnować z planowanych wyjazdów zagranicznych, oraz ograniczyć pracę zawodową. Wypadek uniemożliwił powodowi prowadzenie samochodu. Mimo zakońzonego leczenia powód nadal odczuwa dolegliwości bólowe lewego ramienia.

Mając na uwadze wyniki postępowania dowodowego, zdaniem Sądu dostatecznym zaspokojeniem roszczeń powoda z tytułu zadośćuczynienia winna być kwota 20.000 złotych, o czym orzeczono w punkcie pierwszym sentencji wyroku.

Zgodnie z treścią art. 444 § 1 zd. 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Naprawienie szkody obejmuje w szczególności zwrot wszelkich wydatków poniesionych przez poszkodowanego zarówno w związku z samym leczeniem i rehabilitacją (lekarstwa, konsultacje medyczne, protezy, kule, wózek inwalidzki itp.), jak i koszty opieki niezbędnej w czasie procesu leczenia (por. np. orz. SN z 21.5.1973 r., II CR 194/73, OSP 1974, Nr 4, poz. 83) oraz inne dodatkowe koszty związane z doznanym uszczerbkiem (np. przejazdów, wyżywienia).

Sąd uwzględnił żądanie powoda w zakresie zwrotu kosztów zakupu ortezy w kwocie 170 zł, oraz wykonania badań rtg w łącznej kwocie 146,45 zł. Koszty te były uzasadnione. Powód musiałby długo czekać na realizację wniosku o refundację kosztu zakupu ortezy, co w jego stanie nie było wskazane. W ocenie Sądu celowe było również poniesienie kosztu badań RTG, na które powód musiałby długo czekać w ramach świadczeń NFZ. Uzasadniony był też koszt wymiany soczewki okularowej w kwocie 200 zł, która potłukła się w wyniku wypadku. W pozostałym zakresie żądania zwrotu kosztów prywatnych wizyt u ortopedy w kwocie 750 zł Sąd oddalił powództwo jako nieuzasadnione. Zgodnie z opinią biegłego ortopedy powód jako osoba ubezpieczona mógł korzystać z bezpłatnego leczenia w ramach NFZ.

Mając na uwadze powyższe, Sąd zasądził od pozwanego (...) SA na rzecz powoda kwotę 516,45 zł tytułem odszkodowania.

Zasadą prawa cywilnego jest, że dłużnik popada w opóźnienie, jeżeli nie spełnia świadczenia w terminie, w którym stało się ono wymagalne. Zgodnie z art. 455 k.c., jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Niespełnienie świadczenia w terminie powoduje po stronie dłużnika konsekwencje przewidziane w art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe (§ 2 art. 481 k.c.). Zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia ma charakter zobowiązania bezterminowego. Jego przekształcenie w zobowiązanie terminowe może nastąpić w wyniku wezwania wierzyciela (pokrzywdzonego) skierowanego wobec dłużnika do spełnienia świadczenia.

Jeżeli chodzi o odsetki od zasądzonych kwot to należy wskazać, iż w rachubę wchodziły nadto przepisy dotyczące terminu spełnienia świadczenia przez ubezpieczyciela, tj. art. 817 § 1 k.c., zgodnie z którym winien on spełnić świadczenie w terminie 30 dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości

świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w §1 (§2 art. 817 k.c.).

Powód w postępowaniu likwidacyjnym przed wystąpieniem na drogę postępowania sądowego, określił kwotowo swoje żądanie w wysokości w zakresie zadośćuczynienia i odszkodowania. Zgłoszenie szkody wraz z takim żądaniem pozwany potwierdził pismem z dnia 22 kwietnia 2014 roku. Sąd zasądził zatem odsetki od zadośćuczynienia w kwocie 20.000 zł i odszkodowania w kwocie 516,45 zł od dnia 22 maja 2014 roku.

Z uwagi na wejście w życie od 1 stycznia 2016 roku zmiany w przepisach kodeksu cywilnego dotyczących odsetek i wyodrębnienie odsetek ustawowych za opóźnienie, skoro powód domagał się odsetek w związku z nieterminowym spełnieniem świadczenia przez pozwanego (a więc w związku z opóźnieniem), w wyroku zaznaczono, rozróżnienie tych odsetek.

Wyrok częściowy nie stanowi orzeczenia kończącego sprawę w instancji, a zatem brak jest podstaw do rozstrzygnięcia w nim o kosztach postępowania (art. 108 § 1 KPC). Reguła ta nie znajdzie zastosowania w przypadku wydania wyroku częściowego w stosunku do jednego lub kilku (nie wszystkich) współuczestników procesowych. Jeżeli bowiem w takim wypadku wyrok częściowy rozstrzyga o całości żądania lub o wszystkich żądaniach zgłoszonych przez danego współuczestnika lub wobec niego, to w stosunku do tego współuczestnika wyrok częściowy kończy sprawę w instancji. Można zatem rozstrzygać w nim o kosztach postępowania, tym bardziej, że wynik sprawy w części jeszcze nierozstrzygniętej (wobec pozostałych współuczestników) nie będzie już miał wpływu na rezultat procesu w części objętej wyrokiem (komentarz do art. 317 KPC red. Marszałkowska-Krześ 2017, wyd. 18/E. Rudkowska-Ząbczyk, opubl. Legalis).

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 623), Sąd obciążył pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotą 1.006,90 zł tytułem tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa kosztów sądowych na które złożyły się koszty wynagrodzenia biegłych: 308,40 zł i 698,50 zł (pkt 4 wyroku).

Sąd orzekł o kosztach procesu, na podstawie art. 100 k.p.c. rozliczając je stosunkowo. Powód wygrał sprawę w 96,47%. Powód poniósł koszty: opłaty od pozwu w kwocie 1.064 zł, opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, wynagrodzenia pełnomocnika w kwocie 2.400 zł ustalonego na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 461) oraz zaliczek na biegłego w kwotach 400 zł i 500 zł, łącznie 4.381 zł. Pozwany poniósł koszty: opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, wynagrodzenia pełnomocnika w kwocie 2.400 zł ustalonego na podstawie § 6 ust. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 490) oraz zaliczki na biegłego w wysokości 400 zł, łącznie 2.817 zł. Łączne koszty procesu wyniosły 8.204,90 zł.

Zasądzona od pozwanego na rzecz powoda tytułem zwrotu kosztów postępowania kwota 4.091,37 zł uwzględnia procent w jakim powód wygrał sprawę i stanowi różnicę między kosztami należnymi a poniesionymi. (pkt 5 wyroku).